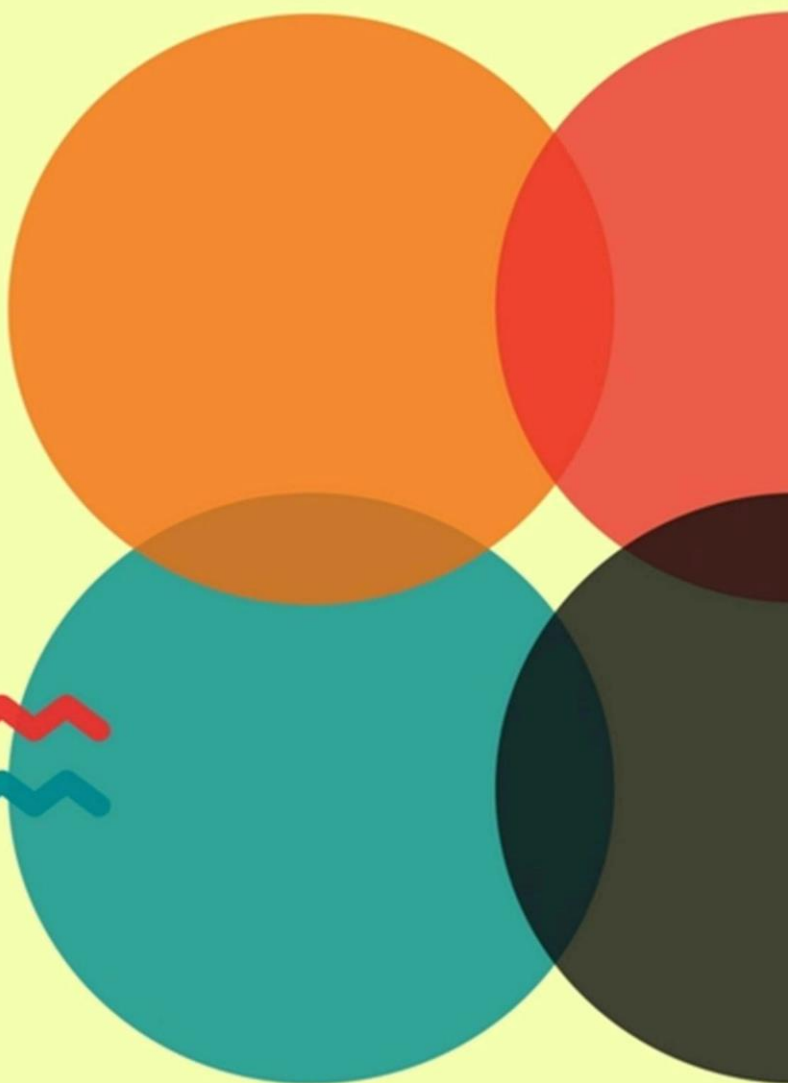


RACIBORSKIE DZIEŁNICE KULTURY



Dofinansowano ze środków
Narodowego Centrum Kultury w ramach
Programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2017



Realizator badań:

Magdalena Świergolik

Opracowanie raportu zbiorczego:

Sonda Sp. z o.o.

ul. Dąbrówki 21 B/28

44-210 Rybnik



Realizator projektu:

Raciborskie Centrum Kultury

ul. Fryderyka Chopina 21, 47-400 Racibórz

tel:32/ 415 31 72

<http://www.rck.com.pl>

sekretariat@rck.com.pl

<https://www.facebook.com/RaciborskieCentrumKultury>

Spis treści

WSTĘP	4
1. PROBLEMATYKA I METODOLOGIA BADAŃ	5
1.1 PROBLEMATYKA BADAWCZA	5
1.2 METODY ORAZ NARZĘDZIE BADAWCZE	6
1.3 DOBÓR PRÓBY BADAWCZEJ	6
1. AKTYWNOŚĆ KULTURALNA MIESZKAŃCÓW RACIBORZA - badania ilościowe	6
2. AKTYWNOŚĆ MIESZKAŃCÓW RACIBORSKICH DZIELNIC - badania jakościowe	9
3.1 WARSZTATY W DZIELNICY BRZEZIE	10
3.2 WARSZTATY W DZIELNICY OCICE	12
3.3 WARSZTATY W DZIELNICY OSTRÓG	15
3.4 WARSZTATY W DZIELNICACH NOWE ZAGRODY/STARA WIEŚ	18
3.5 WARSZTATY Z MŁODZIEŻĄ LICEUM EKONOMICZNEGO	20
3.6 WARSZTATY Z MŁODZIEŻĄ ZESPOŁU SZKÓŁ BUDOWLANYCH	22
3.7 WARSZTATY Z MŁODZIEŻĄ GIMNAZJALNĄ	25
3.8 WYWIADY Z LIDERAMI LOKALNYMI	27
3.9 ZOGNISKOWANY WYWIAD GRUPOWY (focus)	34
PODSUMOWANIE	41

WSTĘP

„Raciborskie Dzielnice Kultury” to projekt realizowany przez Raciborskie Centrum Kultury w ramach Programu Dom Kultury + Inicjatywy Lokalne 2017.

Jego opracowanie wyniknęło z potrzeby zdiagnozowania lokalnego potencjału kulturotwórczego oraz aktywizacji raciborskiej społeczności na polu współpracy z domem kultury. Oprócz zapoznania się z potrzebami kulturalnymi mieszkańców, udało się zidentyfikować w środowisku osoby zainteresowane współtworzeniem ciekawych inicjatyw, animacją społeczności lokalnych oraz rozwojem społeczno-kulturalnym Raciborza.

Projekt „Raciborskie Dzielnice Kultury” stał się okazją do spotkań i rozmów poświęconych aktywności kulturalnej mieszkańców wybranych dzielnic miasta. Ich rezultatem było wygenerowanie pomysłów odzwierciedlających lokalne potrzeby i zgłoszenie ich do drugiej części zadania realizowanego przez RCK.

Autorzy projektu założyli, iż realizacja zadania przełoży się na wzrost zainteresowania działalnością Raciborskiego Centrum Kultury, jako instytucji przyjaznej i otwartej na potrzeby i inicjatywy mieszkańców. Ma szansę przyczynić się również do integracji działających oddolnie animatorów kultury oraz wzmocnić więzi uczestników zadania ze społecznością lokalną poprzez aktywne tworzenie inicjatyw skierowanych do najbliższego otoczenia.

1. PROBLEMATYKA I METODOLOGIA BADAŃ

1.1 PROBLEMATYKA BADAWCZA

Przedmiotem badań jest aktywność kulturalna mieszkańców Raciborza, potencjał kulturotwórczy wybranych dzielnic miasta oraz oczekiwania mieszkańców wobec Raciborskiego Centrum Kultury - podmiotu wspierającego aktywność mieszkańców i integrującego lokalne środowisko.

Jest on tożsamy z celami określonymi we wniosku o dofinansowanie zadania pn. „Raciborskie Dzielnice Kultury”:

- zwiększenie aktywności kulturalnej mieszkańców Raciborza,
- pozyskanie nowych grup uczestniczących w wydarzeniach organizowanych przez Raciborskie Centrum Kultury,
- zwiększenie liczby osób korzystających z oferty ośrodka,
- nawiązanie kontaktów z osobami o znaczącym potencjale kulturotwórczym inicjującymi działania kulturalne w lokalnym środowisku,
- zacieśnienie współpracy pomiędzy lokalnymi instytucjami, organizacjami i osobami indywidualnymi a centrum kultury,
- podniesienie poziomu wiedzy pracowników RCK na temat diagnozowania zasobów i potrzeb lokalnej społeczności.

Niniejszy raport prezentuje wyniki badań społecznych zrealizowanych z udziałem mieszkańców Raciborza w okresie od lutego do czerwca 2017 r.

Zebrany materiał zawiera wiele informacji, danych i opinii pozwalających uchwycić obraz lokalnej społeczności i jej stopień zaangażowania na rzecz rozwoju kulturalnego miasta.

Przedmiot badań został rozpisany na poszczególne problemy będące podstawą do wyboru metod i technik badawczych oraz konstrukcji narzędzi.

Całość obszaru problemowego podzielono ze względu na założone cele i uporządkowano wg następującego schematu:

1. Potencjał kulturalny miejsca:
 - historia i tradycje,
 - ludzie i relacje,
 - najważniejsze wydarzenia integrujące lokalną społeczność.
2. Lokalne potrzeby, problemy i ograniczenia dotyczące prowadzenia działalności kulturalnej.
3. Raciborskie Centrum Kultury jako instytucja otwarta na współpracę z mieszkańcami.

1.2 METODY ORAZ NARZĘDZIE BADAWCZE

W celu zebrania materiału diagnostycznego wykorzystano metody jakościowe i ilościowe. Przeprowadzono w tym celu zajęcia warsztatowe dla mieszkańców czterech wybranych dzielnic: Brzezia, Ostroga, Ocic, Starej Wsi/Nowych Zagród, a także trzy spotkania z udziałem uczniów szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjalnych.

Dodatkowo, zrealizowano wywiad fokusowy ze studentami Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

W zakresie badań ilościowych posłużono się metodą sondażową (techniką wywiadu kwestionariuszowego) stanowiącą jedynie uzupełnienie dla danych jakościowych. Narzędziem służącym do zebrania opinii respondentów był tu kwestionariusz przygotowany w oparciu o pytania o charakterze otwartym i zamkniętym.

1.3 DOBÓR PRÓBY BADAWCZEJ

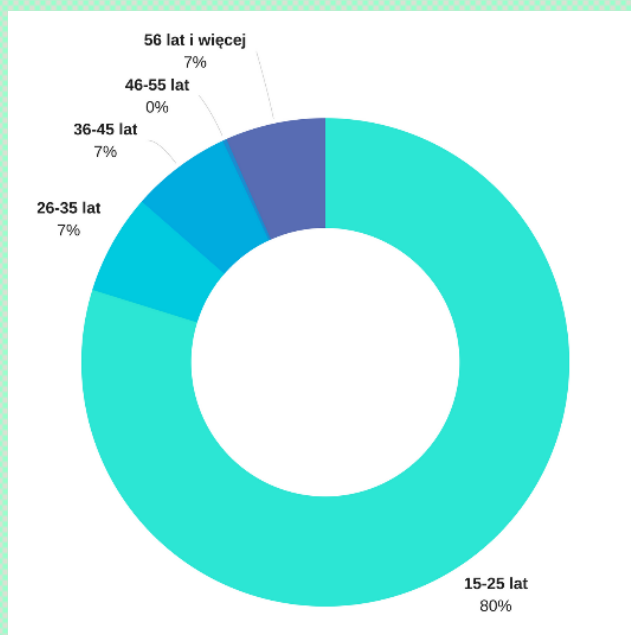
Materiał jakościowy zebrano podczas wywiadu fokusowego oraz warsztatów diagnostycznych. Jego różnorodność pozwala ukazać różne sposoby podejścia do problematyki badawczej. Przyjęty dobór próby nie gwarantuje reprezentatywności statystycznej, jednak z uwagi na zróżnicowane podejście metodologiczne oraz szeroki przekrój społeczny respondentów, zebrane dane mogą stanowić podstawę do formułowania wniosków i uogólnień dotyczących postawionych problemów badawczych.

1. AKTYWNOŚĆ KULTURALNA MIESZKAŃCÓW

RACIBORZA - badania ilościowe

Badanie ilościowe zrealizowano na próbie 77 respondentów (N=77), w której znalazło się 51 kobiet i 26 mężczyzn. Byli to uczestnicy zajęć warsztatowych, a wykorzystana ankieta stanowiła dodatkowe narzędzie i uzupełnienie dla zagadnień omówionych podczas zajęć. W grupie respondentów 49 osób deklarowało, iż mieszka na terenie Raciborza, pozostałych 28 osób było mieszkańcami: Pzową, Lubomj, Krzanowic, Syryni i innych okolicznych miejscowości.

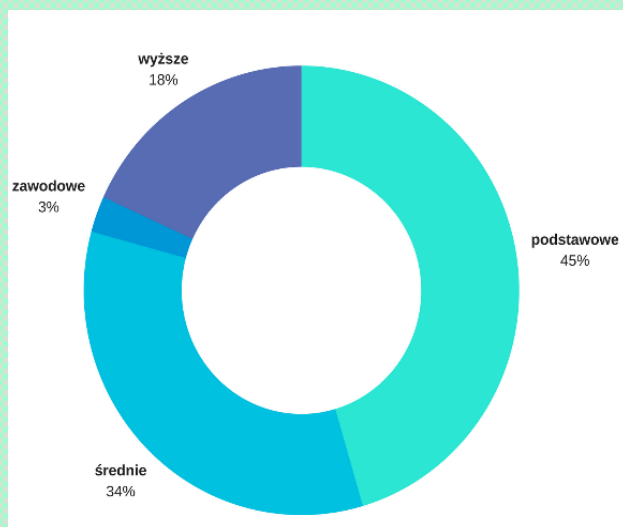
Wykres nr 1: Wiek



Źródło: badania i obliczenia własne

Kwestionariusze zostały wypełnione przez respondentów w wieku: 15-25 lat - 60 osób, 26-35 lat - 5 osób, 36-45 lat - 5 osób, 46-55 lat - 2 osoby, 56 lat i więcej - 5 osób.

Wykres nr 2. Wykształcenie

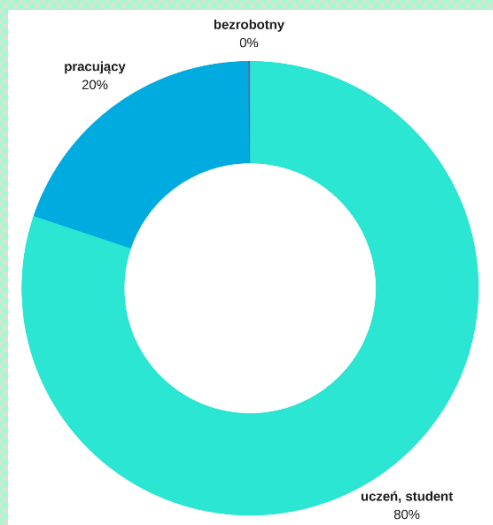


Źródło: badania i obliczenia własne

W grupie respondentów znalazły się osoby z wykształceniem podstawowym - 35 osób, wykształceniem średnim - 26 osób, zawodowym - 2 osoby, wyższym i podyplomowym - 14

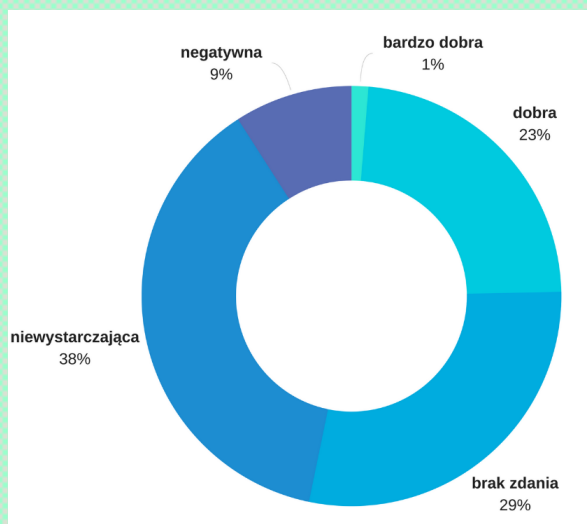
osób.

Wykres nr 3. Status na rynku pracy



Źródło: badania i obliczenia własne

Najczęściej reprezentowaną grupą była młodzież oraz osoby zatrudnione. W badaniu nie uczestniczyli mieszkańcy nieaktywni zawodowo i bezrobotni.



Wykres nr 4. Ocena oferty zagospodarowania czasu

Źródło: badania i obliczenia własne

Na podstawie zebranych informacji można wnioskować, iż w grupie respondentów znalazło się najwięcej osób, które lokalne propozycje spędzania czasu wolnego oceniały jako

PROPOZYCJE MIESZKAŃCÓW

- festiwal kolorów,
- warsztaty aranżacji wnętrz,
- warsztaty pielęgnacji ogrodów,
- warsztaty kulinarne (w tym cukiernicze, wegetariańskie, festiwal smaków),
- turnieje e-sport,
- warsztaty teatralne, muzyczne, plastyczne, rzemieślnicze,
- koło gier planszowych,
- koncerty rockowe,
- Festiwal Muzyki Twórców

niewystarczające. Drugim, co do liczebności wskazaniem był brak zdania co do oceny jej atrakcyjności, co może świadczyć o braku zaangażowania w tego rodzaju działania lub braku wiedzy na temat lokalnej oferty kulturalnej. Najmniej liczna grupa (niespełna 2%) oceniała lokalną ofertę bardzo dobrze.

Respondenci byli również pytani o propozycję działań, które można by zorganizować na terenie Raciborza.

Zapytani o działania, w które mieszkańcy mogliby włączyć się w charakterze współorganizatorów wymieniali najczęściej:

- festiwal kolorów,
- koncerty, festiwale imprezy osiedlowe.

Sprawdzono także, jakie bariery ograniczają zaangażowanie mieszkańców w podejmowanie działalności kulturalnej.

Respondenci wskazywali najczęściej:

- brak pieniędzy – 18 %,
- brak wsparcia mieszkańców – 13 %,
- brak zainteresowania proponowanymi pomysłami – 13 %,
- brak czasu – 11 %,
- brak wsparcia instytucji publicznych - 7 %,
- brak zaplecza – 7 %,
- brak wiedzy o rozwiązaniach organizacyjno-prawnych – 5 %.*

*Dane nie sumują się do 100 %, ponieważ respondenci mogli wymienić więcej niż jedną odpowiedź.

2. AKTYWNOŚĆ MIESZKAŃCÓW RACIBORSKICH

DZIELNIC - badania jakościowe

Na etapie opracowania zadania pn. „Raciborskie Dzielnice Kultury” uznano, iż pod względem obszarowym diagnoza powinna objąć mieszkańców czterech raciborskich dzielnic: Brzezia, Ostroga, Ocic, Starej Wsi/Nowych Zagród. Na ich terenie dostrzega się organizacje, grupy, pasjonatów podejmujących aktywność w obszarze społeczno-kulturalnym, lecz pozostających poza zasięgiem oddziaływania RCK i jego placówek: Domu Kultury Strzecha czy Świetlicy Środowiskowej w Brzeziu. W związku z powyższym zorganizowano cztery spotkania diagnostyczne w poszczególnych dzielnicach.

Dodatkowo, podczas Pikniku rodzinnego zorganizowanego w dniu 4 czerwca 2017 r. w RCK DK Strzecha promowano projekt „Raciborskie Dzielnice Kultury” oraz realizowany w jego ramach konkurs na oddolne inicjatywy mieszkańców.

3.1 WARSZTATY W DZIELNICY BRZEZIE

1. Lokalna tożsamość mieszkańców

- **Brzezie to dla mnie:**
 - gasnący potencjał gospodarczy i kulturowy,
 - rozpoznawalność, natura, bezpieczeństwo, pomoc, wsparcie,
 - miejsce zamieszkania, miejsce odpoczynku, miejsce, gdzie spotykam się ze znajomymi, a moje dzieci uczęszczają tu do szkoły i przedszkola,
 - miejsce, które chciałabym obudzić, aby jego rozwój uatrakcyjnił wolny czas mieszkańców,
 - moja dzielnica to dla mnie wyzwanie: integracji ludzi i wspólnych inicjatyw,
 - dom rodzinny, miejsce, gdzie odpoczywam,
 - dom, przyjaciele,
 - dom, miejsce spotkań,
 - moje miejsce na ziemi, nietuzinkowa historia ludzi, piękna przyroda,
 - całe życie.

2. Zasoby

- **zasoby instytucjonalne**
 - Chór Mieszany przy parafii pw. Św. Apostołów Mateusza i Macieja w Raciborzu-Brzeziu,
 - Świetlica środowiskowa RCK,
 - Ochotnicza Straż Pożarna Racibórz - Brzezie,
 - Koło Emerytów i Rencistów,
 - Szkoła Podstawowa nr 3,
 - Przedszkole nr 16,
 - LKS Brzezie,
 - Parafia pw. Świętych Apostołów Mateusza i Macieja w Raciborzu-Brzeziu,
 - Grupa charytatywna działająca przy parafii,
 - Szkolna Rada Rodziców.
 - APPASSIONATO – trio smyczkowe.
- **zasoby ludzkie**
 - Animatorzy kultury i działacze kulturalni

- Radny Rady Miasta Racibórz
 - Lokalni artyści - malarze
 - Dyrektor Szkoły Podstawowej
 - Dyrzygenci chórów, wokaliści
 - Wydawcy raciborskich portali informacyjnych i tygodników.
 - **wydarzenia lokalne**
 - dożynki,
 - coroczna szkolna zabawa karnawałowa,
 - akcje charytatywne inicjowane przez szkołę, w które angażują się rodzice i dzieci,
 - koncert kolęd odbywający się w pierwszą niedzielę po Nowym Roku,
 - kolędowanie dzieci w dzielnicy Brzezie, zakończone pochodem Trzech Króli,
 - Raciborski Festiwal Średniowieczny (sąsiednia dzielnica Obora).
 - **zasoby infrastrukturalne**
 - boisko przy przedszkolu,
 - OSP (siłownia pod chmurką),
 - ogród przy straźnicy,
 - Świetlica środowiskowa RCK,
 - Filia nr 9 Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej,
 - Kościół pw. św. Ap. Mateusza i Macieja,
 - plac zabaw w budowie.
 - **zasoby naturalne**
 - las,
 - stawy rybne (teren rekreacyjny),
 - działki rekreacyjne,
 - Punkt widokowy Lipki,
 - Wzgórze Sosienka (dawny symbol Brzezia).
 - **kultura**
 - Pomnik Josepha von Eichendorffa (pot. Kamień),
 - Chór Brzeski,
 - Warsztaty rękodzieła dla dorosłych „Cudotwórnia” w Świetlicy środowiskowej RCK,
 - Szopki Bożonarodzeniowe w Parafii św. Paschalisa (sąsiednia dzielnica Płonia),
 - Klasztor Sióstr Maryi Niepokalanej - siostra Dulcissima.
- ### 3. Problemy
- brak oferty zajęć dla dzieci powyżej 10 lat,

- nieskuteczny przepływ informacji o organizowanych wydarzeniach, mało atrakcyjny przekaz (reklama nie działa),
- niski poziom uczestnictwa w wydarzeniach lokalnych,
- niedostateczna komunikacja z miejscowościami ościennymi jako bariera ograniczająca uczestnictwo w kulturze,
- brak miejsca spotkań dla młodzieży,
- zbyt słaba promocja świetlicy.

3. Pomysły na działania

- propozycje zajęć, które mogłyby odbywać się w świetlicy RCK: szachy, kółko teatralne, gry planszowe,
- warsztaty z autoprezentacji zwiększające umiejętności komunikacyjne młodzieży.

Podsumowanie

Warsztaty odbyły się 11 marca 2017 roku w budynku Świetlicy Środowiskowej RCK przy ul. Myśliwca 9/2b w Raciborzu. W opinii mieszkańców Brzezie to, obok Ocic, najbardziej atrakcyjna dzielnica miasta, gdzie ludzie chętnie przeprowadzają się i budują swoje domy. Jednak jest to społeczność, która wymaga integracji, tworzenia więzi współpracy. Jej słabością jest brak komunikacji w społeczności. Mieszkańcy nie wiedzą o wielu wydarzeniach, które mają miejsce w ich dzielnicy, narzekają też na brak miejsca spotkań. Świetlica RCK nie jest postrzegana jako miejsce integracji lokalnej społeczności. Uczestnicy warsztatów mówili o tym, że nie mają wiedzy o tym, co dzieje się w tym miejscu. Być może wynika to z bardzo złego stanu technicznego pomieszczeń (ciasne, ze zniszczonymi sprzętami). Uczestnicy spotkania pokładają nadzieję w modernizacji pomieszczeń świetlicy. Jedna z mieszanek opracowała projekt, dzięki któremu do świetlicy zostanie zakupione nowe wyposażenie (m.in. stoliki, krzesła, stanowiska komputerowe). Trwają zabiegi pozyskania środków na remont świetlicy.

3.2 WARSZTATY W DZIELNICY OCICE

1. Lokalna tożsamość mieszkańców

- **Ocice to dla mnie:**
 - miejsce, w którym stoi mój dom,
 - mój dom, moje życie, moje miejsce na Ziemi,
 - najpiękniejsza dzielnica miasta,
 - fundament wartości,
 - ogromne doświadczenie życia.

2. Zasoby

- **Organizacje, instytucje:**

- Parafia św. Józefa
- Caritas Diecezji Opolskiej,
- Koło Związku Emerytów i Rencistów,
- LKS Ocice,
- Bractwo św. Józefa,
- Stowarzyszenie Przyjaciół Człowieka „Tęcza”,
- Dom Bezdomnych „Arka N”,
- Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2
- Filia nr 3 Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej,
- DFK Racibórz Ocice (Mniejszość Niemiecka).

- **Osoby indywidualne**

- prezydent i wiceprezydent miasta,
- przewodniczący i radni Rady Miasta,
- przedstawiciele mniejszości niemieckiej,
- ksiądz proboszcz,
- dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Kuźni Raciborskiej,
- animatorzy i twórcy kultury,
- dyrektor i nauczyciele szkoły.

Uczestnicy spotkania wskazywali na duży potencjał kulturotwórczy dzielnicy.

Wśród jej zasobów kulturowych wymieniali:

- lokalny hymn, pieśń ludową z XIX w. autorstwa Hoffmanna von Fallerslebena,
- pochodzenie nazwy Ocice wywodzącej się prawdopodobnie od cesarskiego rodu Ottonów, pierwszych twórców zjednoczonej Europy,
- prehistoryczne odkrycia archeologiczne (ceramika grupy ocickiej),
- unikalny okaz głazu polodowcowego,
- stację sejsmiczną, wybudowaną przez naukowca i wynalazcę prof. Mańkę,
- postaci historyczne prałatów – Carla Ulitzki budowniczego kościoła i polityka oraz duszpasterza Bernharda Gadego.

Wydaje się jednak, że zasoby te nie były dotąd dostatecznie eksplorowane. Ocice obecnie są przede wszystkim ekskluzywną dzielnicą, w której stawia się domy, gdzie wraca się na wypoczynek. Mieszkańcy wzajemnie się nie znają. Tubylcy niewiele wiedzą o przybyszach, którzy zamieszkali tu na przestrzeni kilkunastu ostatnich lat, a nowi mieszkańcy nie znają

lokalnej, ciekawej historii.

3. Potrzeby i problemy

- brak miejsca spotkań, brak świetlicy kulturalnej. Miejscem niewykorzystanym jest świetlica będąca obecnie własnością firmy Agromax, która oczekuje opłat za wynajem sali. Działająca dość prężnie grupa seniorów spotyka się w filii biblioteki.
- wiele mieszkańców biernych, nieangażujących się w żadne wydarzenia lokalne - potrzeba ich zaktywizowania,
- liczna grupa przyjezdnych - dawniej była to dzielnica robotnicza. Po powodzi w 1997 roku dzielnica została uznana za miejsce bezpieczne (niezalewowe, bo położone wyżej), dlatego ludzie zaczęli się tu budować. Ocice stały się dzielnicą ekskluzywną, jest tu wielu mieszkańców mających tu domy od kilku czy kilkunastu lat. Mieszkańcy nie są zintegrowani, nie czują się społecznością.
- brak wspólnych korzeni,
- szkoła, która mogłaby być miejscem spotkań dla różnych grup wiekowych jest po godzinie 15.00 zamknięta, choć spotykają się tam grupy uprawiające sport (fitness, gra w piłkę), a także harcerze, o których działalności uczestnicy spotkania w Ocicach nie mieli wiedzy.

4. Pomysły na inicjatywy

Potrzebne są projekty międzypokoleniowe. Oprócz małych dzieci najaktywniejsza grupa w Ocicach to seniorzy. Potrzebne są działania, które uaktywnią także pozostałe grupy wiekowe. Są one szczególnie potrzebne w społeczności takiej jak ta, której mieszkańcy w większości nie mają tu swoich korzeni. Potrzebne są działania, które obudzą w nich poczucie lokalnej tożsamości i przynależności do zamieszkiwanego miejsca. Jak mówili uczestnicy spotkania, „*aby ludzie byli dumni z tego, że są mieszkańcami właśnie tej dzielnicy i chcieli dla jej rozwoju pracować*”. W inicjatywach należałoby zapoznawać mieszkańców z historią tej dzielnicy, jej dziedzictwem naturalnym i kulturowym. Podczas spotkania padły pomysły na zorganizowanie Święta Ocic, wspólnych spotkań przy ognisku, czy nawet kina plenerowego. W projektach można wykorzystać unikatową skałę polodowcową, na której stoi figura matki Bożej, ciekawym lokalnym obiektem architektonicznym jest też tzw. folwark. Uczestnicy spotkania deklaruowali chęć zaangażowania się w działania na rzecz integracji mieszkańców Ocic. Taka potrzebę uświadomiło im m. in. właśnie to spotkanie. Osobą, której szczególnie zależało na ożywieniu lokalnej społeczności był ksiądz proboszcz, który dla członków rady parafialnej uczestniczącej w warsztatach jest ogromnym autorytetem.

W spotkaniu nie mógł uczestniczyć lokalny lider dr Josef Gonschior, który przekazał propozycje tematów spotkań, mogących zainteresować lokalną społeczność, a równocześnie zwiększyć

poczucie tożsamości lokalnej mieszkańców:

1. Zabudowa Ocic jako skansenu architektury modernizmu międzywojennego (proponowany wykładowca: dr inż. Arch. Ryszard Nakonieczny z Katedry Teorii Projektowania i Historii Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach).
2. Przemiany społeczno-gospodarcze Ocic od 1932 r. do doby obecnej, na przykładzie mieszkańców i zabudowy ulicy Wałbrzyskiej (prelegent: dr inż. Józef Gonschior).
3. Postawa związanych z Ocicami księży prałatów Carla Ulitziki i Bernharda Gade w stosunku do państwowych systemów totalitarnych XX wieku (prelegent: Paweł Newerla – raciborski historyk).
4. Postać ojca Johanesa Leppicha - raciborskiego kaznodziei i jego antykomunistyczna postawa (prelegent: dr inż. Józef Gonschior).
5. Urządzenie w szkole w Ocicach izby pamięci lub wystawy stałej na temat historii Ocic (proponowani koordynatorzy projektu: dyrektor szkoły i nauczyciel historii lub innych chętny do pełnienia tej funkcji nauczyciel).

Spotkanie warsztatowe w dzielnicy Ocice odbyło się 11 marca 2017 roku w salce parafialnej przy ul. Gdańskiej 70 w Raciborzu.

3.3 WARSZTATY W DZIELNICY OSTRÓG

1. Potencjał miejsca

- Klub Osiedlowy „M5” Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowoczesna”,
- Filia nr 2 Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej
- tereny pożwirowe i związana z tym terenem potrzeba połączenia niecek ze ścieżkami rowerowymi na wałach,
- wykorzystanie miejsca pomiędzy ulicami: Królewska – Książęca - Elżbiety (miejski teren zielony na plac rekreacji, ławki, stoliki, klomby) - miejsce na wspólne grillowanie przy biesiadnym śpiewie,
- teren przy ul. Huzarskiej (święto Hubertusa, które odbywa się co roku, wymaga nowej formuły i wzbogacenia imprezy o działania kulturalne),
- Bulwary Nadodrzańskie,
- Przystań Kajakowa nad Odrą,
- Ośrodek Sportu i Rekreacji z Aquaparkiem H2Ostróg i stadionem (obecnie w remoncie).

- **Wydarzenia**

- Intro Festiwal,
- Koncerty letnie na Przystani Kajakowej nad Odrą,
- Spotkania biblioteczne dla dzieci (różnorodna oferta tematyczna),
- Nasz Kościół - Kościół Zielonoświątkowy (spotkania z ciekawymi ludźmi, pikniki),
- Raciborski Festiwal Średniowieczny (pierwsze edycje, potem przeniesiony do dzielnicy Obora),
- Dni Raciborza (kiedyś Stadion OSiR, ostatnie lata przeniesione na Plac Długosza),
- Memoriał im. mł. kpt. Andrzeja Kaczyny i dh. Andrzeja Malinowskiego (kiedyś Stadion OSiR, w 2017 roku po raz pierwszy odbędzie się na Placu Długosza).

- **Tradycja i historia Ostroga**

- Zamek Piastowski,
- Przystań Kajakowa nad Odrą,
- Park Zamkowy,
- Żwirownia (Acapulco),
- Atmosfear – zamknięty kilka lat temu pub/klub muzyczny - koncertowe serce miasta (muzyka alternatywna),
- Ogrody przy parafii,
- Stary cmentarz - lapidarium,
- ul. Rudzka - najstarsza ulica, „serce dzielnicy” - niewykorzystany potencjał miejsca, gdzie przenika się przeszłość i teraźniejszość.

- **Relacje i ludzie**

- starzejące się społeczeństwo,
- młodzież chętnie bierze udział w imprezach poza granicami gminy,
- Ostróg jako dzielnica w której mieszka wielu artystów i miejskich animatorów kultury,
- ludzie chętnie poszukują nowych atrakcji (kulturalnych, sportowych, etc.) najczęściej jako widzowie, odbiorcy kultury (postawa bierna),
- trudno znaleźć osoby, które same chciałyby stać się twórcami kultury (teatr, zespoły artystyczne, drużyny sportowe).

2. Problemy i potrzeby społeczne

- ul. Rudzka – wspólnota mieszkań komunalnych, gdzie kumulują się kryzysowe zjawiska społeczne,
- atomizacja społeczności oraz brak chęci wyjścia poza dzielnicę,
- aktywni liderzy lokalni, którzy działają poza Ostrogiem,

- „dzielnicowe firmy” – uciążliwość warsztatów samochodowych i innych zakłócających ciszę lokalnych podmiotów gospodarczych.
- Ostróg jako „sypialnia za mostem” miasta Racibórz.
- potrzeba wsparcia finansowego dla pomysłodawców, małych, oddolnych działań,
- brak oferty dla młodzieży - alternatywy dla imprez miejskich,
- potrzeba opracowania oferty spędzania czasu dla całych rodzin.

3. Propozycje działań

- Ostróg Fest,
- imprezy dla rodzin - „piknik między blokami”
- turniej futbolu amerykańskiego wraz z programem artystycznym,
- oferta kulturalna dla młodzieży, alternatywna dla imprez miejskich, integracja oraz aktywizacja lokalnej społeczności,
- promocja lokalnych artystów,
- wystawa fotograficzna i opracowanie albumu - Ostróg dawniej i dziś - ukazanie tradycji Ostroga, mieszkańców, mody, lokalnej aktywności sprzed lat,
- zawody breakingu dla najmłodszych, młodzieży, dorosłych/ trudnej młodzieży,
- graffiti, pokaz sztuki ulicznej (graffiti, rysunki) mające na celu rozwój umiejętności artystycznych uczestników, zmiana otoczenia i krajobrazu „nudnych” miejsc miasta
- sąsiedzkie biesiadowanie, wspólne spędzenie czasu z całymi rodzinami przy grillu, biesiadowaniu (śpiew przy gitarze, zabawy dla dzieci).

Podsumowanie

Spotkanie warsztatowe w dzielnicy Ostróg odbyło się 11 marca 2017 roku w budynku Zespołu Szkół Specjalnych przy ul. Królewskiej 19 w Raciborzu. Uczestnicy spotkania zwracali uwagę na niski poziom aktywności mieszkańców Ostroga w życiu społeczności lokalnej. Zwłaszcza osób nowych, napływowych, które w mniejszym stopniu integrują się i utożsamiają z zamieszkiwanym miejscem. Wśród proponowanych rozwiązań znalazły się działania dla całych rodzin oraz te, wzmacniające relacje sąsiedzkie oraz promujące lokalny potencjał miejsca w tym jego historię i tradycje. Warto tu zastanowić się nad działaniami, które mogłyby nawiązywać do ważnych wydarzeń z przeszłości tego miejsca czy nadać nowe funkcje niezagospodarowanym miejscom wymagającym kulturowego ożywienia. W związku z tym, iż na terenie dzielnicy zauważalnym problemem jest środowisko rodzin dysfunkcyjnych, szczególną troską należałoby również objąć dzieci i młodzież z trudniejszych środowisk, które wymagają włączenia, akceptacji i pozytywnych wzorców. Z myślą o nich zaproponowano wydarzenia o tematyce street art-u czy breaking-u, działania kreatywne pozwalające

zagospodarować twórczo ich czas wolny.

3.4 WARSZTATY W DZIELNICACH NOWE ZAGRODY/STARA WIEŚ

1. Potencjał miejsca

- Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa (pot. „Okrągłak”),
- Skwer przy Domu Kultury „Strzecha”,
- Przystanek Kulturalny Koniec Świata (wraz z ogródkiem),
- Szpital Rejonowy im. dr Józefa Rostka,
- Cmentarz żydowski (do odrestaurowania),
- Miejsce po dawnej synagodze,
- Parafia św. Mikołaja,
- „Shangri La” Studio Jogi,
- Zespół Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego,
- Centrum Młodzieżowe „Przystań”.

• Wydarzenia

- koncerty kolędowe w parafii Św. Mikołaja,
- pochód Trzech Króli,
- Caritas.

• Ludzie i organizacje

- Uniwersytet Trzeciego Wieku,
- Akademia Seniorów AS,
- raciborscy artyści – plastycy i muzycy,
- Stowarzyszenie Kulturalne ASK,
- Zespół Pieśni i Tańca „Strzecha”

2. Potrzeby i problemy

- aktywność mieszkańców, która nie jest wystarczająco promowana (blokada przed autopromocją),
- niechęć wynikająca z niewiedzy na temat kultury i wpływów żydowskich obecnych w historii Raciborza,
- mały oddźwięk i niewystarczająca promocja organizowanych tu imprez alternatywnych,
- brak centrum integracji i wsparcia dla lokalnych organizacji pozarządowych, liderów i pasjonatów,
- potrzeba zorganizowania festiwalu kultury żydowskiej – spektakle, wstępy teatralne,

muzyczne, kulinaria,

- hermetyczność Klubu Strefa – pomocna dłoń,
- brak oferty dla mam z dziećmi i miejsc integrujących,
- dewastacja budynków w związku z brakiem obwodnicy,
- niski poziom uczestnictwa młodzieży w życiu kulturalnym miasta (bariera finansowa związana z uczestnictwem w kulturze),
- „brak mody” na aktywność kulturalną i społeczną,
- brak promocji i wsparcia z zewnątrz (brak operatora działań lokalnych),
- brak portalu poświęconego działaniom kulturalnym.

3. Pomysły na działania

- promocja aktywności rzemieślniczej – pokazy, warsztaty,
- działania integrujące mieszkańców poszczególnych dzielnic,
- promocja lokalnego potencjału organizacji pozarządowych, liderów, twórców,
- opracowanie bazy wydarzeń kulturalnych - zbiorczego zestawienia imprez organizowanych przez podmioty samorządowe, gospodarcze, pozarządowe i nieformalne (synchronizacja wydarzeń).

Podsumowanie

Warsztaty odbyły się 11 marca 2017 roku w budynku RCK DK „Strzecha” przy ul. Londzina 38 w Raciborzu. Spotkanie z mieszkańcami dzielnic Stara Wieś i Nowe Zagrody pozwoliło na ujawnienie osób i środowisk twórczych, stanowiących o potencjale tego miejsca. W dużej mierze jest to potencjał nie do końca ujawniony, wymagający lepszej promocji i włączenia w główny nurt życia kulturalnego miasta. Z wypowiedzi uczestników spotkania warsztatowego wynika, że osoby mające wiele do zaproponowania, często pozostają wycofane. Ich zdaniem, zauważa się również brak operatora (instytucji, organizacji, lidera), który mógłby synchronizować działania kulturalne realizowane na terenie raciborskich dzielnic i je promować. Stworzyłoby to szansę na nawiązanie dialogu z twórcami oraz zbudowanie (czy odbudowanie) relacji opartych na zaufaniu i otwartości. Zauważalną potrzebą jest również tworzenie raciborskiego forum kultury -swoistego inkubatora działań kulturalnych, który pozwoliłby zintegrować środowisko twórcze i sieciować jego działania. Integracji wymaga również sektor pozarządowy, który zdaniem uczestników spotkania działa w dużym rozproszeniu często powielając swoje działania.

Duże oczekiwania wiąże się w tym zakresie ze współpracą z Raciborskim Centrum Kultury oczekując jego pełniejszego otwarcia na współpracę z lokalnym środowiskiem twórczym i wyjściem z działaniami w przestrzeń miejską poza siedzibę jego instytucji.

3.5 WARSZTATY Z MŁODZIEŻĄ LICEUM EKONOMICZNEGO

W pierwszej części warsztatów 9 marca 2017 roku młodzież dyskutowała o takich pojęciach jak: kultura, mała ojczyzna, postawa obywatelska, inicjatyw oddolna. Młodzi ludzie wypełniali plansze, zapisując swoje skojarzenia z związane z tymi pojęciami.

Skojarzenia do pojęcia **KULTURA**: opera, muzyka, działa, część życia, zainteresowania, dobre zachowanie, styl życia, artyści, obyczaje, Europa, media, teatr, kino, muzyka, zwyczaje, tradycja, subkultura, języki, akcje charytatywne, dożynki.

Skojarzenia do pojęcia **MAŁA OJCZYZNA**: przyjaciele, wspomnienia, dzieciństwo, obyczaje, wieś, najbliższe otoczenie, rodzina, miła atmosfera, dom, kościół, idole/artyści, gmina, szkoła, miłość, klimat, tradycja, kluby sportowe, osoby o wspólnych zainteresowaniach, dom kultury, biblioteka.

Skojarzenia do pojęcia **POSTAWA OBYWATELSKA**: tolerancja, szacunek, udział w wyborach, szanowanie przestrzeni publicznej, dbanie o kraj, angażowanie się w życie publiczne, znajomość historii, symbole narodowe, pomoc drugiemu człowiekowi, obchodzenie świąt państwowych, przestrzeganie prawa.

Skojarzenia do pojęcia **INICJATYWA ODDOLNA**: spełnianie się, działania nienarzucone, zmiana na lepsze, wolontariat, zbliżanie się ludzi, projekty, integracja, samorealizacja, współpraca, zainteresowania, marzenia.

1. Mój czas wolny to:

(najczęstsze wskazania)

- odpoczynek,
- spotkania z przyjaciółmi,
- spacer, jazda na rowerze,
- spacer z psem,
- sport,
- rodzina,
- taniec towarzyski,
- czytanie książek,
- filmy,
- jazda na motocyklu,
- słuchanie muzyki,

- spotkania z chłopakiem.

2. Potrzeby młodzieży

- kino – brak ciekawych filmów,
- brak paintballa,
- brak miejsc spotkań młodzieży typu „park dla wszystkich”,
- mało ciekawych działań o lokalnej historii,
- brakuje koncertów, festiwali, ciekawych imprez.

3. Pomysły na działania

- festiwal kolorów,
- więcej imprez w plenerze (np. tanecznych), przyciągających „osobowości”,
- warsztaty kulinarne (cukiernicze, kuchnia tradycyjna, warsztaty baristyczne),
- spotkanie z Dorotą Szelongowską (warsztaty aranżacji wnętrz),
- 100 dni przed maturą – plenerowa zabawa dla maturzystów wszystkich szkół ponadgimnazjalnych,
- historia lokalna „na żywo”.

Z wypowiedzi młodych ludzi zebranych podczas warsztatów wynika, iż najchętniej wybieranym sposobem spędzania czasu wolnego są spotkania i rozmowy w kręgu rówieśników. Spotkania, wyjście na miasto, spacer są odskocznią dla licznych i ich zdaniem obciążających obowiązków szkolnych. W czasie wolnym młodzi ludzie chętnie odpoczywają, surfują w Internecie i są uchwytliwi na portalach społecznościowych. Swoją aktywność realizują chętniej na polu rekreacji i sportu w tym e-sportu, w mniejszym stopniu poświęcają go natomiast rozwojowi pasji i zainteresowań kulturalnych (taniec, fotografia, literatura – pojedyncze wskazania).

Zapytani o to, czego brakuje im w raciborskiej ofercie kulturalnej wymieniali koncerty, festiwale i wydarzenia, które są dostępne w innych okolicznych miejscowościach np. w Rybniku. Młodzi ludzie mieli trudność w określeniu pomysłów na oddolne projekty kulturalne. Pomysł współpracy z Raciborskim Centrum Kultury był dla nich pojęciem abstrakcyjnym, gdyż to miejsce było przez nich postrzegane głównie przez pryzmat wydarzeń kulturalnych, w których brali udział w ramach zorganizowanej widowni szkolnej. Sami, indywidualnie nie pojawiają się w RCK, bo ich zdaniem nie znajdują tam dla siebie ciekawych propozycji. Podczas warsztatów nie przejawiali zainteresowania możliwością zorganizowania młodzieżowej, oddolnej inicjatywy, preferując bierne uczestnictwo w wydarzeniach typu festiwale, miejskie imprezy plenerowe, podczas których występują znani i lubiani przez nich artyści.

3.6 WARSZTATY Z MŁODZIEŻĄ ZESPOŁU SZKÓŁ BUDOWLANYCH

W spotkaniu 9 marca 2017 roku brali udział uczniowie klasy drugiej Zespołu Szkół Budowlanych w Raciborzu. W pierwszej części warsztatów młodzież dyskutowała o takich pojęciach jak: kultura, mała ojczyzna, postawa obywatelska, inicjatyw oddolna. Młodzi ludzie wypełniali plansze, zapisując swoje skojarzenia z związane z tymi pojęciami.

Skojarzenia do pojęcia **KULTURA**: sztuka, muzyka, film, polityka, religia, obyczaje, „chodzenie wyprostowanym”, hip-hop, subkultury, proszę, dziękuję, przepraszam, język, mowa, gwara, komunikacja, spotkanie towarzyskie, nauka, tradycyjne stroje, literatura.

Skojarzenia do pojęcia **MAŁA OJCZYZNA**: kultura, tradycja, dzieciństwo, patriotyzm lokalny, zainteresowania, szkoła, miejsce zamieszkania, wspomnienia (pojęcie emocjonalne), moja wieś Lubomia, znajomi rodzina praca, imigranci, emigranci,

Skojarzenia do pojęcia **POSTAWA OBYWATELSKA**: uczciwość, przestrzeganie prawa, patriotyzm, aktywność społeczna, szacunek do innych ludzi oraz do miejsca w którym się żyje, obowiązki, prawa, dobro wspólne państwa, miasta, miejscowości, wolność słowa, decydowanie o własnym otoczeniu.

Skojarzenia do pojęcia **INICJATYWA ODDOLNA**: działanie, pomysł, przekonanie o tym, co chce się zrobić i dlaczego, odpowiedzialność, pomoc, inicjatywa wychodząca od ludzi a nie od osób zarządzających, kapitał społeczny, projekt.

1. Mój czas wolny to:

(Najczęstsze wskazania)

- imprezy (tzw. melanżyki),
- odpoczynek,
- słuchanie muzyki,
- filmy, seriale,
- spotkania ze znajomymi,
- sport,
- podróże, wycieczki,
- zakupy,
- gry komputerowe i planszowe,

Pojedyncze wskazania:

- działalność wolontariacka (OSP, schronisko dla zwierząt w Raciborzu),

- zajęcia plastyczne w Młodzieżowym Domu Kultury,
- praca,
- motory,
- czołgi,
- chodzenie na ryby,
- grill,
- nocowania,
- randki.

2. Pomysły na działania:

- grill integracyjny lub inna plenerowa impreza „dla ludzi”,
- koncerty,
- spotkanie z aktorami filmu „Ranczo”
- imprezy związane z grami planszowymi,
- dyskoteki w plenerze,
- przyjazd słynnych żużlowców,
- festiwal kolorów,
- konwent tatuaży,
- pokaz laserów,
- konkursy jedzenia na czas,
- występ Andrzeja Grabowskiego.

Młodzież zgłaszała też propozycje działań, takich jak: wystawy modelarskie, turnieje gry w piłkę nożną, zlot motoryzacyjny, targi rupieci, wystawy zwierząt czy zloty militariów, które są już organizowane na terenie miasta. Świadczy to o braku znajomości oferty kulturalno-rekreacyjnej Raciborza przez tę grupę wiekową. Być może warto rozważyć weryfikację kanałów komunikacyjnych wykorzystywanych w promowaniu działań skierowanych do młodzieży i dostosowanie ich do specyfiki tej grupy.

Refleksje z warsztatów

W pierwszej części spotkania, podczas zapisywania skojarzeń do pojęć kultura, mała ojczyzna, postawa obywatelska i inicjatywa oddolna, młodzież słuchała z uwagą i aktywnie wypowiadała się na temat, poprawnie zapisywała pojęcia dookreślające rozumienie w/w pojęć. Uczestnicy warsztatów byli nie tylko mieszkańcami Raciborza, ale też kilku okolicznych wiosek. Rodzinna miejscowość budziła skojarzenia z dzieciństwem, bliskimi i ze znajomymi, jednak młodzi ludzie, zarówno Ci z Raciborza, jak i okolicznych miejscowości, nie deklarowali silnego związku ze

swoim miejscem zamieszkania. Zapytani o to czy chcieliby tu mieszkać jako dorośli w większości deklarowali chęć wyjazdu do większych aglomeracji.

Praca w grupach nad generowaniem pomysłów na inicjatywy wymagała kreatywności i pomysłowości. W tym obszarze uczestnicząca w warsztatach diagnostycznych młodzież miała duże problemy. Młodzi ludzie nie byli w stanie wygenerować pomysłów na aktywności wspierające ich rozwój intelektualny bądź emocjonalny. Praktycznie żadna z propozycji nie zwiększała ich kompetencji kulturowych lub społecznych. Na podstawie wypracowanego podczas warsztatów materiału można wysnuć wniosek, iż uczestnicy spotkania praktycznie mają znikome potrzeby kulturalne. Nie interesuje ich żadna forma kultury wysokiej, ani rozwijanie pasji i talentów artystycznych. Potwierdzają to zinventaryzowane przez samą młodzież formy spędzania wolnego czasu. Model spędzania wolnego czasu preferowany przez uczestników warsztatów ma charakter ludyczno-impresowy. Uczniowie spędzają wolne chwile na wspólnych imprezach – dyskotekach lub tzw. melanżykach, czy grillach, podczas których, jak twierdzili, nie brakuje alkoholu. Nieliczne osoby, które działają wolontariacko w swoich środowiskach (członkinie młodzieżowych grup OSP, pracujący w schronisku dla zwierząt) niechętnie opowiadały o swoich aktywnościach, mając zapewne obawy przed negatywną opinią klasy.

Zastanawiać może również stosunek uczestników badania do kultury polskiej. Dwie uczennice deklarowały zainteresowanie jedynie oglądaniem amerykańskich seriali (takich jak np. „Gra o tron”). Twierdziły, że nie znajdują niczego ciekawego w polskiej kulturze, gdyż „wszystko, co polskie jest na niskim poziomie”. Także polskie produkcje filmowe i polscy aktorzy byli przez nie krytykowani i źle oceniani. Brak zainteresowania polskimi tekstami kultury, przy jednoczesnym braku jej znajomości oraz braku kompetencji do jej oceny, świadczy o snobizmie części młodych ludzi oraz o braku poczucia tożsamości narodowej.

Wnioski, rekomendacje

1. Znaczna część badanej młodzieży prezentowała niski poziom kompetencji kulturowych i w przeważającej większości, brak potrzeb kulturalnych. Podczas warsztatów diagnostycznych uczniowie wykazali się niskim poziomem refleksji i brakiem zainteresowania formami aktywności wymagającymi wysiłku intelektualnego.
2. Młodzież w niewielkim stopniu korzysta z oferty kulturalnej lokalnych instytucji kultury, nie uczestniczy też w wydarzeniach kulturalnych i nie odczuwa potrzeby takiego uczestnictwa.
3. Uczestnictwo w kulturze nie jest dla młodych ludzi wartością samą w sobie. Nie wstydzą się wygłaszać poglądów demaskujących brak zainteresowań i pasji, czy aktywności kulturalnej. Wskazane byłoby wdrożenie dla tej i podobnych grup wiekowych programów edukacji

- kulturalnej z uwzględnieniem kształtowania postaw i wprowadzania w świat wartości, które przyczyniałyby się do kształcenia potrzeby samorozwoju i zwiększenia aspiracji życiowych.
4. Część uczniów szkoły budowlanej deklaruwała niechęć wobec polskiej kultury i brak zainteresowania nią oraz fascynację kulturą amerykańską. Brak poczucia tożsamości lokalnej i związku, zarówno z krajem, jak i „małą ojczyzną” wymaga podjęcia działań z obszaru kształtowania postaw patriotycznych i obywatelskich.
 5. Wskazane byłoby przebadanie większej ilości młodzieży, także z liceów ogólnokształcących, aby przekonać się, czy tak niski poziom kompetencji kulturowych jest charakterystyczny jedynie dla uczestniczących w badaniu uczniów szkół ponadgimnazjalnych, czy też dotyczy szerszej społeczności raciborskiej młodzieży.
 6. Wskazana jest praca nad kreowaniem w tej grupie potrzeb kulturalnych, która powinna być podjęta wspólnie z nauczycielami. Być może uczniowie uczestniczący w badaniu nie mieli w przeszłości możliwości doświadczenia różnych aktywności kulturalnych, odkrycia swoich talentów, rozwijania pasji i zainteresowań. Warto postawić na nowe formy edukacji kulturalnej (nie tylko konkursy, imprezy, tradycyjne lekcje, czy wycieczki do instytucji kultury), które byłyby atrakcyjne dla młodych ludzi poprzez swoją nieszablonowość i innowacyjność.
 7. Wskazane są również projekty kształcące postawy patriotyczne i obywatelskie, zwiększające świadomość wartości kultury polskiej i budujące z nią pozytywne relacje.

3.7 WARSZTATY Z MŁODZIEŻĄ GIMNAZJALNĄ

Spotkanie z uczniami Gimnazjum nr 2 w Raciborzu w dniu 9 marca 2017 dotyczyło omówienia ich zainteresowań i sposobów spędzania czasu wolnego.

W grupie tej pojawiały się następujące odpowiedzi:

- gry komputerowe,
- aktywność sportowa - motoryzacja (filmiki, książki),
- aktorstwo (kółko teatralne),
- plastyka (rysunek),
- muzyka (gra na gitarze, keyboardzie, flecie, skrzypcach),
- zwierzęta i biologia,
- Lego,
- Pokemon,
- filmy: horrory, komedie, romantyczne,
- filmiki na YouTube

Młodzi ludzie wypowiedzieli się również na temat ich pomysłów, które mogłyby zorganizować w swoim środowisku.

Wśród pomysłów znalazły się następujące projekty:

1. „Akcja zaadaptuj psa”, a w jego ramach szereg działań integrujących młodych ludzi zainteresowanych losem zwierząt przebywających w schroniskach. Ich zadania mogłyby polegać m.in. na wyprowadzaniu zwierząt na spacer, organizacji wystawy zwierząt, występach młodzieży, zbiórce pieniędzy na karmę dla psów, administrowaniu strony internetowej z informacjami o zwierzętach do adopcji, spotkaniach z weterynarzem i treserem, tworzeniu artystycznych obrazy, organizowaniu pokoju zagadek o psach.
2. Impreza plenerowa pn. „Zamieszanie w plenerze”.
Gra terenowa: szukanie karteczek ze wskazówkami opisującymi kolejne zadania do wykonania. W każdej drużynie jest „zdrajca”, który stara się przeszkodzić drużynie i zwieść ją z tropu.
3. „Odkryj swoje pasje” – cykl różnorodnych warsztatów, umożliwiających odkrycie swoich pasji i zainteresowań (teatralne, muzyczne, plastyczne, taneczne, naukowe, sportowe).
4. Zajęcia teatralno-sportowe z udziałem chłopców i dziewczyn, integracja, wspólna zabawa oaz występ w ramach przedstawienia „Bogowie na Olimpie.”
5. Pomysły dotyczące gier komputerowych CS:GO oraz Airsoftu (strzelanie z replik karabinów (ASG)).

Wnioski

Uczniowie gimnazjum uczestniczący w warsztatach to młodzież otwarta, pełna pomysłów i inwencji. Warto wykorzystać potencjał tej grupy wiekowej. Młodzi Raciborzanie zgłaszali chęć uczestnictwa w różnorodnych aktywnościach kulturalnych po to, aby rozpoznać własne zdolności i odkryć nowe pasje. Mimo deklarowanej gotowości do udziału w różnorodnych zajęciach artystycznych i kołach zainteresowań, stosunkowo niewielka część uczestników badania bierze udział w zajęciach Raciborskiego Centrum Kultury. Warto rozważyć wspólne działania z zakresu edukacji kulturalnej realizowane w porozumieniu z nauczycielami, a także skuteczniejsze docieranie z ofertą instytucji skierowaną do gimnazjalistów oraz ich rodziców.

3.8 WYWIADY Z LIDERAMI LOKALNYMI

W ramach badań jakościowych Programu *Dom Kultury + Inicjatywy Lokalne 2017* realizowanych przez Raciborskie Centrum Kultury na przełomie marca i kwietnia 2017 roku przeprowadzono 9 wywiadów indywidualnych z lokalnymi liderami oraz przedstawicielami instytucji i stowarzyszeń Raciborza. Ich celem było zmapowanie zasobów kulturotwórczych gminy, zinwentaryzowanie miejsc z potencjałem oraz osób, które poprzez swoje działania integrują lokalną społeczność i generują aktywność mieszkańców.

Wywiady służyły zgromadzeniu wiedzy o dotychczasowych lokalnych działaniach w obszarze kultury, ich odbiorze przez mieszkańców a także poznaniu opinii mieszkańców o Raciborskim Centrum Kultury i ich gotowości do współpracy tą instytucją. Respondentów pytano również o oczekiwane kierunki rozwoju życia kulturalnego gminy i pomysły na działania społeczno-kulturalne.

Rozmowy były przeprowadzone w oparciu o przygotowany scenariusz wywiadu zawierający zagadnienia poddawane dyskusji.

Pierwszy moduł pytań wywiadu dotyczył percepcji miasta. Badani to młodzi ludzie w wieku od 28 do 32 lat, którzy bez wyjątku, deklarują silny związek ze swoim miejscem zamieszkania.

„Racibórz jest miejscem, w którym mieszkam, żyję, w którym pracuję, bawię się i spotykam z przyjaciółmi”.

„Racibórz to dla mnie miejsce, w którym się wychowałam, to miejsce tradycji i kultury, w której wzrastałam. To moi rodzice, rodzeństwo – to mój dom”.

„To miejscowość, w której się urodziłam, dorastałam, to miejsce, w którym poznałam swoich przyjaciół, swojego męża. To moje miejsce”.

„Miejsce zamieszkania, spotkań ze znajomymi, aktywności społecznej”.

Uczestników badania zapytano o to, czy swoje miasto lub dzielnicę, w której mieszkają postrzegają jako miejsce inspirujące i stymulujące do rozwoju, oferujące swoim mieszkańcom różnorodne możliwości wartościowego spędzania wolnego czasu. Badani prezentowali skrajne różne opinie. Jedni widzieli wiele możliwości rozwoju:

„Dzieje się tutaj dużo dobrego, miasto wciąż się rozwija”.

„W Raciborzu istnieją instytucje dbające o rozwój mieszkańców. Zarówno kulturalne, edukacyjne, jak i gospodarcze czy ekonomiczne”.

Inni, wręcz przeciwnie. Uważali, że miejscowość nie stwarza wystarczających szans rozwoju zarówno dla młodzieży jak i dla dwudziesto i trzydziestolatków.

„Racibórz jest miejscem, w którym ustalony ład i układ jest jak mur, którego nikt nie przebije”.

„Nie, miasto nie stwarza szans rozwoju wśród młodzieży. Nastawione jest na starszą – wyborców”.

O ile centrum miasta było przez część badanych postrzegane jest jako miejsce wielu inicjatyw podejmowanych zarówno przez lokalne instytucje, jak i organizacje, o tyle poszczególne dzielnice Raciborza są miejscami, które, w opinii badanych, nie oferują atrakcyjnych form spędzania wolnego czasu, rozwijania pasji i zainteresowań.

„Moja dzielnica to Ostróg. Sama dzielnica moim zdaniem nie jest zbyt rozwijająca, chociaż znajduje się tutaj biblioteka, KLUB M5 – wychodzące naprzeciw pewnym kulturalnym potrzebom, jednak nie na tyle, by być w pełni usatysfakcjonowanym”.

„Moja dzielnica (Ocice) nie daje żadnych możliwości rozwoju. Jedyne rozwój, jaki mogę stąd wynieść to samorozwój – czytanie książek, oglądanie filmów, a także uczestnictwo w szeroko rozumianej kulturze w centrum miasta.”

Racibórz postrzegany jest również jako miejsce „licznych deficytów społecznych, które wymagają licznych działań i rozwiązań” (np. zaniedbanych dzielnic, niskiej aktywności społecznej, wykluczenia społecznego, zdegradowanej estetyki etc.), w którym brakuje lokalnej współpracy na rzecz niwelowania tych problemów.

„... istnieje problem braku wsparcia w zapewnianiu tychże nisz, zarówno ze strony władz samorządowych (które długo muszą przekonywać się do danej koncepcji, a nierzadko po prostu uznają je za nic nie warte), jak i innych instytucji, organizacji, inicjatyw społecznych. Wiąże się to przede wszystkim z deficytem partnerstwa zarówno wewnątrzsektorowego (konkurencja np. instytucji kultury, pomocy społecznej, organizacji pozarządowych), jak i międzysektorowego (niechęć instytucji publicznych względem stowarzyszeń).”

Badanych zapytano o najciekawsze miejsca na kulturalnej mapie Raciborza, przestrzenie aktywności mieszkańców, podmioty postrzegane jako kulturotwórcze i inspirujące do rozwoju. Oprócz Raciborskiego Centrum Kultury, w tym Strzechy, respondenci wymieniali Młodzieżowy Dom Kultury, kino, biblioteki, zamek, stowarzyszenia, w tym Towarzystwo Miłośników Ziemi Raciborskiej, szkołę muzyczną, Przystanek Kulturalny KONIEC ŚWIATA, a także kluby osiedlowe, z których korzysta głównie młodzież szkolna oraz seniorzy.

„Baza kulturalna to głównie domy kultury: RDK, MDK, STRZECHA, biblioteki, TMZR - w tych miejscach znajdzie się coś dla każdego z nas: trochę wydarzeń, trochę

warsztatów, spotkań z autorami książek”.

„Głównie Raciborskie Centrum Kultury, Strzecha, Młodzieżowy Dom Kultury – to jest kultura dostępna dla wszystkich”.

Respondenci docenili działania kulturalne bibliotek i ich filii.

„Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej na Ostrogu – oferta dla dzieci w każdym wieku (organizowane są zajęcia typu klub malucha, angielski dla dwulatków itd.), rodziców, czytelników”.

Wśród miejsc wymienianych jako te, w których mieszkańcy chętnie spędzają czas wolny znalazły się również: Aquapark, plaża na bulwarach, Park Zamkowy, dziedziniec zamku – miejsce spacerów i zabaw rodzinnych, koncertów i eventów rozrywkowo-kulturalnych, przystań nad Odrą, OBORA (rekreacja), Park Roth (rekreacja).

Za potencjalnie atrakcyjne miejsce spędzania wolnego czasu respondenci uznali również Bulwary Odrzańskie.

„Są ciekawym miejscem do spacerów, ale dzieje się tam mało inicjatyw, brakuje placu zabaw dla dzieci (ten, który jest, jest słabo dostosowany do potrzeb dzieci”.

Kilka wypowiedzi dotyczyło niewykorzystanego potencjału ogrodu jordanowskiego.

„... Z ogrodu jordanowskiego (korzystają) głównie dzieci (i czasami młodzież, ale przede wszystkim w celu konsumpcji alkoholu bądź narkotyków). Zasadniczo potencjał ogrodu jordanowskiego jest zupełnie niewykorzystany”.

Do respondentów skierowano również pytanie o wartościowe działania w obszarze przedsięwzięć społeczno-kulturalnych. Uczestnicy badania wymienili: koncerty, kabarety, jarmarki świąteczne, konkursy, akcję Narodowe Czytanie, festiwale (jazzowy, bluesowy, rockowy, INTROfestiwal), koncert Noworoczny, Dni Raciborza, Memoriał Kaczyny, seanse w kinie PRZEMKO, warsztaty artystyczne, rękodzielnicze, a także imprezy na rynku, na stadionie i spotkania autorskie w bibliotekach. Wśród godnych uwagi wydarzeń znalazły się też mniejsze przedsięwzięcia organizowane w poszczególnych dzielnicach, takie jak: festyny rodzinne przy szkole i na placu przed szkołą, klub malucha itp. w filii biblioteki miejskiej, koncerty letnie na przystani nad Odrą, koncerty w kościele pod wezwaniem Jana Chrzciciela na Ostrogu.

Wśród badanych pojawiły się wypowiedzi świadczące o tym, że powyższa oferta nie jest jednak satysfakcjonująca dla wszystkich mieszkańców

„Wszelkie ciekawe koncerty blokowane są w Urzędzie Miasta”.

„Szczelnie mówiąc z każdym kolejnym rokiem (dzieje się) coraz mniej. Przez ostatnie

ponad 5 lat właściwie nie korzystałem z oferty kulturalnej czy społecznej naszego miasta. Korzystałem z oferty sąsiednich miast. Oferta kulturalna wydawała mi się wyjątkowo banalna i o charakterze rozrywkowo-biesiadnym. Z ambitniejszych rzeczy to głównie odbywały się alternatywne koncerty w Końcu Świata (...) instytucje kultury przez ostatnie lata zajmowały się głównie dostarczaniem taniej (w sensie merytorycznym) rozrywki. Wszelkie bardziej ambitne aktywności były wynikiem działania niezależnych inicjatyw, ale i te były w ostatnich kilku latach skutecznie dobijane przez władze samorządowe czy też poprzednią dyrekcję Raciborskiego Centrum Kultury."

Następne pytanie dotyczyło lokalnych liderów, animatorów, twórców, osób kulturotwórczych z terenu miasta, których potencjał jest wykorzystywany lub mógłby być wykorzystany na rzecz lokalnego środowiska.

Badani identyfikowali w swoim otoczeniu takie osoby, wśród których znalazły się m.in. prowadzący Centrum Młodzieżowe „Przystań” przy ul. Karola Miarki (Stowarzyszenie na Rzecz Rodzin Katolickich), właścicielka prywatnego przedszkola „Elfik” przy ul. Londzina, osoby ze Stowarzyszenia Artystów i Podróżników „Grupa Rosynant” oraz związane z Przystankiem Kulturalnym Koniec Świata.

Uczestników badania zapytano o pomysły na zmiany, które można by wprowadzić, aby lepiej mieszkało się w lokalnej społeczności i aby zaktywizować mieszkańców do wspólnych działań.

Badani uznali, iż oferta kulturalna na terenie miasta jest bogata i różnorodna.

„Kultura jest w zasięgu ręki”.

Natomiast większym wyzwaniem dla animatorów jest sprawienie, aby ludzie chcieli po nią sięgnąć.

„Uważam, że problem, by zrobić naprawdę fajne imprezy w mojej dzielnicy tkwi w ludziach, tutaj każdy jest sobie panem, każdy ma swoje życie i w zasadzie nie wiem, czy jest zainteresowany czymkolwiek innym niż plac wokół swojego domu”.

„Warto promować postawę obywatelską, integrację sąsiedzką”.

Pojawiły się również głosy, że więcej działań powinno być realizowanych z młodzieżą i dla młodzieży, gdyż ta grupa wiekowa w niewielkim stopniu korzysta z oferty lokalnych instytucji kultury i organizacji działających w obszarze kultury. Młodzi ludzie niechętnie angażują się w jakiegokolwiek działania lokalne, dlatego właśnie wśród tej grupy należy promować postawy prospołeczne i obywatelskie.

Warto rozważyć stanowisko jednego z badanych, który zwrócił uwagę na niedocenianie przez lokalnych władarzy inicjatyw kulturalnych, które proponowane są pozainstytucjonalnie przez

stowarzyszenia lub indywidualnych mieszkańców.

„Należałoby w większym stopniu wspierać niezależne inicjatywy mieszkańców i organizacji pozarządowych w obszarze kultury (grupy artystyczne, stowarzyszenia kulturalne). W porównaniu z innymi środowiskami (np. działającymi w obszarze sportu czy pomocy społecznej) grupy i organizacje artystyczne/ kulturalne są niedocenione, niedofinansowane, traktowane po macoszemu.

Wobec tego należałoby:

- zwiększyć pulę środków na konkursy w obszarze kultury dla NGO,
- stworzyć warunki rozwoju lokalnych artystów i grup artystycznych (udostępnianie infrastruktury),
- utworzyć fundusz stypendialny dla wyróżniających się animatorów kultury i artystów (sportowcy dostają stypendia, uczniowie też, a ludzie kultury i artyści nie).
- ułatwić organizację wydarzeń (...),
- opracować miejską strategię rozwoju kultury na 10 lat do przodu – zdiagnozować główne problemy, określić priorytety, sposoby finansowania, itp. Strategia powinna powstać przy udziale pracowników instytucji kultury, niezależnych twórców i animatorów kultury, przedstawicieli NGO”.

Badani zdiagnozowali następujące bariery (w dostępie do kultury), które stoją na drodze do rozwoju lokalnych działań społeczno-kulturowych.

- duże tempo życia, napięty harmonogram zajęć dziennych, brak czasu, długi czas pracy,
- brak funduszy na uczestnictwo w kulturze,
- bierność społeczna, z którymi można wspólnie realizować inicjatywy,
- bariery mentalne, niskie kompetencje kulturowe mieszkańców, którzy nie odczuwają potrzeby uczestniczenia w życiu kulturalnym,
- brak przestrzeni otwartej dla grup różnego typu, które mogły by bezpłatnie skorzystać ze sprzętu i miejsca,
- brak współpracy między instytucjami, grupami, organizacjami, urzędami,
- brak pełnej przejrzystości działań, transparentności zasad przyznawania dotacji na zadania w obszarze kultury,
- brak diagnozy problemów społecznych, które można rozwiązywać poprzez działania kulturalne (animację, edukację, itp.),
- brak badań lokalnego uczestnictwa w kulturze,
- niedocenywanie kultury jako ważnego elementu życia społecznego mogącego

służyć rozwojowi lokalnemu oraz promocji miasta.

Badani zostali zapytani o zdegradowane lub zapomniane obszary Raciborza, które mają w sobie potencjał wart wykorzystania, miejsca, które wymagałyby działań rewitalizacyjnych i kulturowego ożywienia. Wskazania respondentów:

- Plac Długosza,
- plac przy RCK DK „Strzecha” – do wykorzystania,
- dworzec PKP – miejsce na galerię i przestrzeń dla warsztatów artystycznych, koncertów i spektakli,
- piwnice pod RCK RDK (były „Labirynt” przy ul. Kowalskiej) – miejsce na galerię i przestrzeń do edukacji kulturalnej w mieście (wykłady, spotkania z twórcami),
- żwirownia – kąpielisko miejskie,
- OBORA,
- podwórka pomiędzy kamienicami i blokami mieszkalnymi,
- Ogród Jordanowski – niewykorzystany potencjał pięknej przestrzeni,
- ulica Londzina i okolice kina Bałtyk,
- stara komenda Policji przy ul. Długiej.

Kolejne pytanie dotyczyło lokalne centrów kultury niezależnej i alternatywnej.

Uczestnicy badania wymienili:

- działające na terenie miasta stowarzyszenia,
- pub Przystanek Kulturalny KONIEC ŚWIATA,
- kluby osiedlowe – Klub M5, Cegiełka, Itaka,
- kluby seniorów w różnych dzielnicach miasta,
- parafie i kościoły w Raciborzu,
- Caritas przy parafii św. Józefa na Ocicach,
- różne miejsca gdzie odbywają się nieformalne wydarzenia z serii FullMoon.

Uczestników badania poproszono o przedstawienie własnych pomysłów na ciekawe przedsięwzięcia kulturalno-społeczne, w których realizację chcieliby się zaangażować.

Zgłoszone propozycje:

- warsztaty rękodzielnicze albo nawet rzemieślnicze (np. kursy kulinarne, szewskie, szycia na maszynie, wyszywanie, malowanie, tworzenie biżuterii.
- zajęcia typu spotkania z żywą kulturą i historią Raciborza (np. o charakterze teatralno-warsztatowym),
- wykłady i spotkania wokół tematów artystycznych (np. o raciborskim modernizmie lub założeniu architektonicznym w Branicach, żeby uświadomić ludzi o wartości ich domów

i zapobiegać ich dewastacji),

- wykłady o sztuce regionalnej i ogólnopolskiej,
- spotkania i wystawy artystów o randze ponadlokalnej, regionalnej i ogólnopolskiej.
- konkurs tańca break-dance – breakingu, graffiti jam,
- warsztaty majsterkowania dla dzieci, warsztaty stylu dla młodych mam,
- spotkania integracyjne dla artystów, animatorów kultury, itp.
- wydarzenie inspirowane inicjatywą Ulica Kultury w Opolu integrujące mieszkańców,
- gwara śląska – spotkania,
- cykle wykładów o sztuce,
- wspólne czytanie dramatów,
- rozwój kultury hip-hop,
- wyprzedaje garażowe dla mieszkańców,
- dancingi dla starszych ludzi,
- kino plenerowe.

Kolejny moduł pytań dotyczył percepcji Raciborskiego Centrum Kultury, opinii o dzielności placówki. W opinii respondentów RCK to miejsce o bogatej i różnorodnej ofercie.

„RCK to miejsce, w którym można się zrelaksować – imprezy kulturalne. Działania na plus”.

„Doskonale znam ofertę RCK – jestem na bieżąco. Oferta jest różnorodna od kabaretów poprzez wystawy, pikniki, jarmarki i wiele innych. Działania i obsługa są na wysokim poziomie”.

Równocześnie nie wszyscy badani uznali, że oferta ta jest dostosowana do ich potrzeb.

„Znam ofertę RCK, ale nie zawsze z niej korzystam. Niektóre imprezy są za drogie, albo nie trafiają w moje gusta”.

„Ofertę kojarzę z zajęciami rozwojowymi dla dzieci i osób starszych”.

„Z koncertami dla ludzi 50+”.

Uczestnicy badania odwołują się do wysoko ocenianej, aktywnej działalności RCK sprzed lat.

„Trochę znam tę ofertę. Kiedyś mi się kojarzył z teatrem, miejscem spotkań, miejscem działań, miejscem zabawy (Tetraedr, Koniec Świata w Strzesze, (...)) ciekawe wydarzenia i spotkania z twórcami, kino Przemko). Później (gdy rządziła poprzednia dyrekcja) przestał mi się kojarzyć z czymkolwiek dobrym. A jego ówczesną ofertę mógłbym określić jako biesiadno-rozrywkową skierowaną głównie do osób w wieku 50+, silnie zinstytucjonalizowaną i bez miejsca na inicjatywy niezależne i niekonwencjonalne”.

Działania mogące zwiększyć grupę odbiorców oferty RCK, które zostały zaproponowane przez

osoby udzielające wywiadów to:

- dowóz mieszkańców odległych dzielnic, którzy z powodu braku komunikacji miejskiej nie uczestniczą w zajęciach i wydarzeniach kulturalnych w centrum miasta,
- skierowanie oferty do studentów – grupy wiekowej w niewielkim stopniu uczestniczącej w życiu kulturalnym miasta.

Badani zwracają również uwagę na fakt, że nie we wszystkich dzielnicach miasta funkcjonują filie RCK i że powstanie takich filii miałyby istotne znaczenie dla lokalnego rozwoju, gdyż umożliwiłyby integrację i aktywizację mieszkańców poszczególnych dzielnic.

„RCK to główne miejsce, w którym skupia się kulturalne życie Raciborza. Ocena działań RCK bardzo pozytywna, choć żałuję, że w mojej dzielnicy nie ma ich filii”.

Ostatnie pytanie wywiadu dotyczyło osobistych oczekiwań wobec RCK. Respondentów zapytano o to, czego potrzebują, aby czuć się w RCK jak u siebie, aby była to przestrzeń inspirująca do działań partnerskich.

Część wypowiedzi świadczyła o tym, że tak właśnie Raciborskie Centrum Kultury tak właśnie jest postrzegane.

Pozostali uczestnicy badania oczekują od instytucji dostosowania godzin otwarcia do potrzeb mieszkańców, lepszej informacji o ofercie oraz większej otwartości pracowników instytucji na inicjatywy mieszkańców i lokalną współpracę.

„Kluczowa rzecz się już dokonała: nowa dyrekcja. Reszta to otwartość i pomoc pracowników instytucji; udostępnianie infrastruktury i pomieszczeń instytucji kultury na działania osób z zewnątrz; utworzenie i prowadzenie lokalu (pub, kawiarnia etc.); korzystanie z zasobów lokalnych twórców, animatorów i aktywistów np. przy organizacji różnych wydarzeń.

„Ważną rzeczą byłoby też wspólne opracowywanie projektów, wspólne (w partnerstwie) aplikowanie o środki zewnętrzne) i wspólna realizacja takich projektów”.

3.9 ZOGNISKOWANY WYWIAD GRUPOWY (focus)

Wywiad grupowy został przeprowadzony 16 marca 2016 roku ze studentami Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu w oparciu o opracowany scenariusz i zaproponowane w nim bloki tematyczne.

1. Obraz lokalnej społeczności

Studenci wypowiedzieli się na temat „codzienności młodych ludzi” z perspektywy osób

mieszkających w Raciborzu jak i studentów przyjezdnych. Z ich wypowiedzi wynika, iż przestrzeń ta nie jest dla nich szczególnie atrakcyjna i jest raczej kojarzona z miejscem o małych szansach rozwojowych. Zdaniem młodzieży, w Raciborzu brakuje miejsc, w których dzieje się coś interesującego.

„Mało jest miejsc gdzie można wyjść i spędzić czas, raczej niewiele się dzieje.

„5 lat temu było po co tutaj przyjeżdżać, coś się w tym mieście działo, jakieś koncerty, wydarzenia.”

„Jeśli chodzi o jakieś ciekawe akcje w Raciborzu, to nie docierają do nas informacje na ten temat. Wolimy wracać do swoich miejscowości, bo tam dzieje się więcej. Jeśli już coś jest w Raciborzu, to nie jest to na tyle nagłośnione, żeby więcej osób przyszło.”

Zapytani o pozytywne wyróżniki Raciborza wymieniali:

„Piękny zameczek, miejska plaża, która była w zeszłym roku strzałem w dziesiątkę.”

„Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Dzieci, Młodzieży i Rodziny "Pomocna Dłoń" prowadzące Klub „Strefa” dla młodzieży na ul. Żółkiewskiego, robi świetną robotę, zabiera dzieciaki na siłownie, zawody, organizuje im czas wolny, warsztaty. Jestem tam wolontariuszem i odbywałem tam praktyki.”

„Działa tutaj Fundacja „Dr Clown”, który umila dzieciom pobyt w szpitalu.”

Ważnym z punktu widzenia celów badania był zakres pytań poświęconych lokalnej aktywności kulturalnej. Sprawdzano w tym celu znajomość instytucji, grup i osób, które poprzez swoje działania wzmacniają potencjał kulturotwórczy miejscowości, wnosząc wkład w jej rozwój, oraz tych, których aktywność pozostawała dotąd niedoceniona. Z relacji studentów wynika ich niewielkie rozeznanie na temat osób lub grup, które podejmują działania kulturalne. Nie dostrzegają takich wokół siebie, a ci, których rozpoznają to w większości wykładowcy kierunków artystycznych uczelni, na której studiują lub grupy, z którymi mieli styczność podczas organizacji juwenaliów. Studenci mieli trudność w identyfikacji lokalnych zespołów, twórców, liderów.

„Mamy też ciekawych wykładowców, pan Andrzej Widota, dr nauk humanistycznych działa w zespole The Band Of Endless Nosie, dr Zbigniew Wieczorek się udziela w akcjach społecznych, dr hab. Kazimierz Frączek od edukacji artystycznej, którego prace odnoszą liczne sukcesy.”

„Wykładowcą z potencjałem jest też pani dr Gabriela Habrom-Rokosz, która zajmuje się zajęciami fotograficznymi, dr Karolina Stanieczek zajmująca się edukacją artystyczną z dużym dorobkiem w dziedzinie grafiki.”

Studenci nie dostrzegają również w swoim otoczeniu osób, grup, zjawisk kulturowych, które wymagałyby wsparcia czy działań promocyjnych.

„Zauważam często niepozornych ludzi z dużym talentem wokalnym, którzy śpiewają karaoke.”

„Fajni są Drengowie znad Górnej Odry i chłopacy z futbolu amerykańskiego, którzy w zeszłym roku z nami współpracowali (ujawnili się podczas Juwenaliów w ciekawych strojach).”

2. Uczestnictwo w kulturze

Podczas spotkania, zadawano studentom pytania dotyczące najczęściej wybieranych sposobów spędzania wolnego czasu. Pytano o rodzaje podejmowanej aktywności, ale i o najchętniej wybierane przez nich miejsca. Wybraną przez nich zajęciem była aktywność sportowa oraz czas spędzany w gronie znajomych w ramach uczestnictwa w koncertach i clubbingu.

„Jeśli chodzi o Racibórz, to jest słabo ze znalezieniem fajnego miejsca, a jeśli już, to jest to Przystanek Kulturalny Koniec świata albo Ministerstwo śledzia i wódki.”

„Są ludzie, którzy korzystają ze ścieżek rowerowych, pływają i zajmują się sportem. Czasami można się przejechać do kina Bałtyk. Filmy pojawiają się zazwyczaj miesiąc po premierze, rzadko się zdarza, żeby puszczali coś, co mnie interesuje i wtedy trzeba jechać do Rybnika”.

Zapytani o wydarzenia kulturalne, które miały miejsce w ciągu ostatniego roku na terenie miasta wymieniali:

„Koncert Luxtorpedy (byłam zła, bo dowiedziałam się o imprezie po czasie).”

„Koncerty podczas Dni Raciborzu, Memoriału im. mł. kpt. A. Kaczyny i dh. A. Malinowskiego - strażaków, który zginął w trakcie gaszenia wielkiego pożaru w Kuźni Raciborskiej.”

„Młodzieżowa Rewia Tańca na Arenie Rafako, organizowana przez MDK i UM. Bardzo fajna impreza, sama w niej uczestniczyłam. W sobotę występy młodzieży, niedziela dla dzieci. Dużo osób uczestniczy, dzieci, rodzin”

„Co roku nasza uczelnia organizuje bitwę kapel, a wygrany występuje na Juwenaliach.”

„Jest też taki top quiz, coś w rodzaju turnieju, w którym ludzie odpowiadają na pytania. Grypy młodzieżowe rywalizują ze sobą. Wczoraj była trzecia edycja. Pierwszą edycję organizował samorząd studencki, a teraz żyje to już samo swoim życiem. Współorganizatorem jest „Ministerstwo śledzia i wódki”.

„Byłam kilka lat członkiem Młodzieżowej Rady Miasta. Oni chcą bardzo dużo, mają dużo

pomysłów, ale też wiem, że napotykali na przeszkody ze strony „prawdziwej” rady miasta. Młodzi napisali regulamin, to ktoś się doczepił, że jest niepoprawny itp. Na pewno robili kiedyś konkurs fotograficzny, dyktando, ale wiem, że konkursy były i są dalej organizowane.”

Wydarzenia, które gromadzą największą liczbę młodych ludzi to imprezy typu Juwenalia czy plenerowe imprezy, umożliwiające udział w koncertach muzycznych. Niektóre z nich były postrzegane jako szczególnie wartościowe i wnoszące pożytek dla lokalnej społeczności. Zdaniem studentów „bitwa kapel” organizowana w ramach Juwenaliów stwarza amatorskim zespołom możliwość wypromowani lokalnych talentów, cenionym wydarzeniem był również Festiwal Podróżniczy „Wiatraki” organizowany przez Stowarzyszenie Artystów i Podróżników Grupa Rosynat.

Pytani o ograniczenia dotyczące ich uczestnictwa w kulturze wskazywali najczęściej brak czasu, miejsce zamieszkania poza Raciborzem czy problemy z dojazdem. Szczególnie często podkreślali to studenci spoza Raciborza, którzy nie zauważali potrzeby spędzania tu czasu wolnego po zajęciach. Wolą go spędzić w swoim miejscu zamieszkania lub w miejscowościach mających ciekawszą ofertę. Zwracali też uwagę na nieskuteczną promocję wydarzeń, która ich zdaniem skutkowała tym, że dowiadywali się o imprezach po czasie. Ich zdaniem plakat, ulotka nie są skutecznym narzędziem promocyjnym, nie zwracają na nie większej uwagi.

„Samorząd studencki ma duży zasięg, może lepiej byłoby przez nich przesyłać informacje?”

„Lepiej jest promować imprezy przez radio Vanessa, niż przez Radio 90.”

„Cena robi różnicę, nie oszukujmy się, same dojazdy do Raciborza i komunikacja miejska są bardzo drogie, więc jeśli coś jest warte tych pieniędzy to tak, chętnie wezmę udział, ale jeśli to jest taka błaha rzecz, to raczej jest to omijam. Jeśli jest to warte to się płaci.”

„Myślę, że blokuje nas to, że tu nie mieszkamy i nie znamy tak wielu osób. Gdybyśmy byliśmy na miejscu, to może inaczej by to wyglądało, ale dojazd komunikacja, problemy ze znalezieniem kierowcy skutecznie odstrasza.”

3. Przestrzeń młodych

Najczęściej wybieranymi miejscami spędzenia czasu wolnego w Raciborzu są lokalne kluby muzyczne oraz obiekty sportu i rekreacji. W mniejszym stopniu natomiast miejsca, które stwarzają szanse szeroko pojętego rozwoju, czy poszerzenia pasji i zainteresowań kulturalnych.

„Przystanek Kulturalny Koniec świata”, „Ministerstwo śledzia i wódki”, okolice Centrum, Park Roth, przyrządy do ćwiczeń street workout, siłownia, ogródki piwne na Rynku,

stowarzyszenie na uczelni (RUSS - Rada Uczelniana Samorządu Studenckiego PWSZ Racibórz), Plaża Miejska, aquapark."

„Jeśli chodzi o miejsce z perspektywa, to można wymienić nasze stowarzyszenie na uczelni i spotkania, na które przychodzą studenci i ale też nauczycielki z dużym doświadczeniem. Daje to młodym ludziom możliwość poznania zawodu od praktyków, którzy np. pracują w przedszkolu od 30 lat. To wielka szansa, żeby dobrze poznać ten zawód. Przychodzimy w sobotę, poświęcamy swój wolny czas, żeby się tego uczyć”.

Jakie miejsca w Raciborzu stwarzają możliwość rozwoju kreatywności i aktywności kulturalnej młodych ludzi?

„Poza PWSZ nie ma. MDK jeszcze działa w tym zakresie, turnieje sportowe organizowane przy RAFAKO”

Miejsca poza Raciborzem:

„Teraz ciężko gdziekolwiek wyjechać, bo mamy zajęcia do bardzo późna, ale jeśli już, to wyjeżdża się do Rybnika, do klubu żeby się rozerwać, pobawić czy odpocząć. W Wodzisławiu Śląskim jest park rozrywki, gdzie można pojechać i spotkać się ze znajomymi na świeżym powietrzu.”

„Jeżdżę na mecze MKS Odra do Wodzisławia Śl.”

„W Oświęcimiu jest Life Festiwal (w ubiegłym roku wystąpił tu zespół Queen).”

„Co roku jeżdżę do Wrocławia na koncerty. Czasami na trzy dni nad morze”.

„Jeżdżę w góry”

„Byłem na meczu polskiej reprezentacji na Stade de France”.

4. Potrzeby kulturalne młodzieży

Jakich wydarzeń brakuje Waszym zdaniem w Raciborzu?

„Brakuje Pubu Atmosfear i Klubu Dybcówka. Pamiętam czasy, kiedy w Raciborzu co 2-3 tygodnie był jakiś dobry koncert, na który można było wyjść. Można było fajnie spędzić czas, w pubach, które już nie istnieją. Często sąsiedzi zgłaszali skargi, że studenci się bawią i zakłócają ciszę nocną. To był główny problem w Atmosfear.”

Jakie wydarzenie cieszyłoby się największym zainteresowaniem?

„Jedna duża impreza rozpoznawalna jak np. Festiwal Reggae w Wodzisławiu Śl., koncerty w Rybniku (Linkin Park, Guns N'Roses, Rod Stewart), przy okazji której ludzie usłyszeliby o Raciborzu. Ludzie są w stanie zapłacić za droższe bilety za występ znanych artystów, ale żeby to było wydarzenie, które przyciągnie też ludzi spoza miasta.”

„Pomysłem mogłoby być zorganizowanie np. na stadionie „Rozpoczęcia lata”, imprezy, w ramach której byłby fajny koncert wieczorem, a od godz. 14-15 atrakcje dla ludzi w różnym wieku - coś dla starszych, ale też animacje i zabawy dla dzieci, taka impreza dla wszystkich. Dodatkowo, maraton filmowy.”

„W Stanach Zjednoczonych USA wszyscy biorą swoje grille i każdy coś w plenerze smaży, wszyscy się razem dobrze bawią. W międzyczasie są jakieś zabawy, koncerty, ludzie się wymieniają tym, co zgrillowali itp. Można by coś takiego zrobić na plaży nad Odrą?”

„Ciekawym pomysłem jest Festiwal światła i wody, gdzie sprowadza się fajne kapele, ludzie puszczaają fajerwerki i uczestniczy w nim kilkanaście tysięcy osób. Taka impreza jest w Nysie.”

Jaki byłby cel/ rezultat tego zadania, gdyby zostało zrealizowane?

„Większa integracja, duma z bycia mieszkańcem Raciborza, rozpoznawalność miasta na większą skalę.”

5. Raciborskie Centrum Kultury – moje miejsce?

Jakie działania prowadzi RCK? (wydarzenia, zajęcia, dostępna oferta),

„Do RCK przyjeżdżają zespoły, kabarety (np. Kabaret Młodych Panów). Kiedyś była tam grupa teatralna, czy dalej jest tego nie wiem.

„Działa tu zespół taneczny Skaza.”

„Raz tam byłem jeszcze jako uczeń szkoły podstawowej i był tam jakiś teatr. Moja siostrzenica chodziła do RCK na zajęcia plastyczne”

Czy korzystacie z oferty RCK? Z jakich działań?

„Jak miałam praktyki w przedszkolu, to byłam tam z dziećmi, na występie teatryku.”

„Byłem tam na wolontariacie. Współpracowaliśmy w ramach WOŚP.”

Czy RCK to dla mnie ważne miejsce? Dlaczego?

„Rzadko tam bywam, bo moim ograniczeniem jest czas.”

„Niektórzy nie mają świadomości, że wiele imprez jest organizowanych przez RCK. Sporo ludzi nie ma świadomości czym RCK się zajmuje, a zajmuje się właściwie każdą imprezą, która jest teraz w mieście. Nawet, jeśli nie jest głównym organizatorem, to częściowo bierze w nich udział (kino, plener, jarmarki).”

„Uważam, że RCK jest potrzebne, nawet jeśli sam nawet nie wiem, że coś organizują, nie śledzę ich strony, to wiem, że inni korzystają.”

Czy RCK jest otwarte na propozycje młodych ludzi? Czy młodzież ma możliwość inicjowania własnych pomysłów i współpracy z lokalną instytucją kultury? Jak wygląda ta współpraca?

„Myślę, że taka współpraca jest możliwa, tylko trzeba by mieć konkretny pomysł, a my studenci niewiele możemy zdziałać, zwłaszcza czasowo. Zajęcia kończą się późno, po 20-tej, mamy sporo nauki. Wolę po zajęciach iść na piwo albo odpocząć. Nie każdemu chce się organizować czas pod współpracę z RCK.”

Co zachęciłoby młodzież do współpracy z RCK?

„Turniej e-sportowy, bo to teraz popularne. Zrobić lokalny IEM.”

„Kursy tańca towarzyskiego.”

„Fajnie byłoby zrobić jakiś teatrzyk, przygotować samodzielnie stroje, dogadać się, wybrać sztukę i w ramach projektu ją wystawić.”

Podsumowanie

Spotkanie ze studentami pozwoliło na zebranie informacji na temat ich aktywności kulturalnej oraz sposobów spędzania czasu wolnego (w Raciborzu i poza nim). W wypowiedziach studentów miejscowych i przyjezdnych przeważała opinia, że w Raciborzu niewiele się dzieje, więc poszukując ciekawszych propozycji wyjeżdżają poza miasto do rybnickich klubów i dyskotek, do Wodzisławia Śląskiego do Rodzinnego Parku Rozrywki, ale i dalej do Wrocławia, Oświęcimia, Nysy by wziąć udział w festiwalach, koncertach. Studenci mieli problem ze wskazaniem rozpoznawalnych grup, osób, organizacji ważnych dla rozwoju potencjału kulturotwórczego miasta. Co więcej, nie zauważali też takich osób w gronie swoich rówieśników. Wskazywali natomiast wykładowców kierunków artystycznych uczelni, na której studiują. Mieli również dobre rozeznanie co do oferty rekreacyjnej i sportowej.

Na mapie lokalnych miejsc kulturalnych dostrzegali „Przystanek Kulturalny Koniec Świata” oraz klub „Ministerstwo Śledzia i Wódki” łącząc je z ciekawymi wydarzeniami kulturalnymi oraz Młodzieżowy Dom Kultury czy Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Dzieci, Młodzieży i Rodziny "Pomocna Dłoń", w których działania angażowali się wolontariacko. Ich zdaniem, malejąca atrakcyjność raciborskiej oferty kulturalnej to doświadczenie ostatnich kilku lat, wcześniej wzbogacały ją działania Pubu „Atmosfear” i Klubu „Dybcówka”, które zakończyły kilka lat temu swą działalność. Obecnie, studentom brakuje dużych wydarzeń kulturalnych, dzięki którym Racibórz stał się miastem rozpoznawalnym w regionie lub pojawiającym się na festiwalowej mapie Polski.

Zapytani o znajomość działań podejmowanych przez Raciborskie Centrum Kultury, wymieniali najczęściej koncerty, występy kabaretowe oraz działalność zespołu tanecznego „Skaza”, wykazując się znikomą znajomością oferty RCK i incydentalnym uczestnictwem w jego wydarzeniach. Często też mylili ofertę Młodzieżowego Domu Kultury z działaniami RCK czy zgłaszali potrzebę organizacji wydarzeń, które często od lat są realizowane w Raciborzu, co

dowodzi, że ich aktywność społeczna i kulturalna jest raczej potrzebą drugorzędną. Jako przyczynę niskiego poziomu aktywności kulturalnej studentów podawali brak czasu, nieskuteczne działania promocyjne oraz transport w przypadku osób przyjezdnych. Mimo, że sami nie uczestniczą w wydarzeniach organizowanych przez centrum kultury, to oceniają je pozytywnie, jako „potrzebne w mieście”. Studenci zgłosili podczas spotkania kilka własnych propozycji działań, deklarując możliwość współpracy z RCK np. na polu współorganizacji działań kulturalnych samorządu studenckiego.

PODSUMOWANIE

Spotkania diagnostyczne przeprowadzone w ramach projektu „Raciborskie Dzielnice Kultury” pozwoliły na inwentaryzację lokalnych zasobów stanowiących o potencjale kulturotwórczym miasta. Oprócz informacji o zasobach, problemach i potrzebach różnych grup społecznych, raport ujawnia również obszary deficytowe, które mogą stać się polem do działania dla domu kultury lub lokalnego partnerstwa osób, instytucji i organizacji. Dotyczą one głównie malejącej atrakcyjności oferty kulturalnej, niskiej aktywności społecznej mieszkańców i rozproszeniu podejmowanych przez nich działań.

Zawarto w nim również szereg propozycji mieszkańców i gotowych pomysłów projektowych, które mogą okazać się cennym źródłem inspiracji dla organizatorów życia kulturalnego w planowaniu oferty.

Wnioski, rekomendacje

1. W działalności RCK wskazane jest ukierunkowanie na kreowanie potrzeb kulturalnych młodzieży. Jest to grupa, która w niewielkim stopniu uczestniczy w kulturze. Także inne przeprowadzone w ramach projektu badania jakościowe (warsztaty diagnostyczne) wskazują, że grupa ta praktycznie nie ma wykształconych potrzeb kulturalnych. Model spędzania wolnego czasu przebadanych nastolatków ma charakter ludyczno-impresowy.
2. Dla lepszego dostosowania oferty RCK do oczekiwań pracujących osób dorosłych warto rozważyć przeprowadzenie szczegółowej diagnozy potrzeb kulturalnych grupy dwudziesto, trzydziesto i czterdziestolatków. W badań wynika, że grupy najbardziej „zaopiekowane” przez raciborskie instytucje kultury to dzieci i seniorzy. Pracujący dorośli to grupa mająca stosunkowo najmniej wolnego czasu, ale też bardzo skonkretyzowane oczekiwania. Wśród obowiązków rodzinnych i służbowych, pracujący dorośli mają niewiele czasu na pasję i zainteresowania. Dlatego oferta skierowana do tej grupy musi być dla niej naprawdę

- atrakcyjna i winna być tworzona przy gruntownej znajomości specyfiki tej grupy wiekowej.
3. Diagnoza wykazała, iż przedstawiciele lokalnych stowarzyszeń liczą na zacieśnienie współpracy z lokalnymi instytucjami. Dla działań z zakresu edukacji kulturalnej oraz wzbogacenia oferty kulturalnej miasta, wskazane jest rozwijanie lokalnej współpracy w obszarze kultury, zastąpienie rywalizacji współdziałaniem i podejmowanie działań partnerskich.
 4. Wyrażone przez rozmówców opinie świadczą o tym, że w ostatnich latach RCK straciło przez lata wypracowaną markę i było postrzegane jako placówka odchodząca od chlubnych tradycji pracy animacyjnej, zamknięta na inicjatywy mieszkańców. Dlatego niezbędne jest podjęcie działań związanych ze zmianą wizerunku. Mieszkańcy mają duże oczekiwania w związku z nową dyrekcją RCK, liczą na zmiany i większe otwarcie placówki na społeczność. Starannie opracowana kampania wizerunkowa, promująca działania RCK, a także misję placówki ukierunkowanej na współpracę z mieszkańcami, pozwoli nawiązać bliższe relacje ze społecznością i odzyskać pozycję ważnego aktora lokalnego rozwoju.
 5. W Raciborzu pożądane byłoby zainicjowanie prac nad lokalną strategią rozwoju kultury, która winna być tworzona partycypacyjnie przy udziale przedstawicieli lokalnych instytucji kultury oraz działających w tym obszarze organizacji. Zaangażowanie liderów stowarzyszeń z obszaru kultury w planowanie polityki kulturalnej miasta pomogłoby zniwelować lokalne antagonizmy i zawiązać sieci współpracy.